

Trzech Króli - Popek, Matheo, Sobota, Co ode mnie

Coś ode mnie chcesz?
Bo sam za mało masz
A gdzie byłeś ty
Gdy nikt nie wierzył w nas
Bo nie dawał szans
Ciężaru nie chciał brać
Na swoich barkach nieść
Pokonując czas

Chciałbyś żyć moim życiem
Chodzić moich butach
Rozp* moją flotę
moje życie ukraść

Chciałbyś żyć tak jak ja
Ale nie da się oszukać
Żeby być tam gdzie ja
Musiałbyś tam gdzie ja upaść

Patrzysz na swą twarz
W krzywym odbiciu lustra
I nie wiesz kto jest kim
Czy sobie możesz ufać

Znowu muka
Do złych drzwi pukasz
Koniec gry
Szach-mat w dwóch ruchach

Chciałbyś być jak 2pack
Mieć moje dziary
Na łeb ześ chyba upadł
Mierz siły na zamiary

Masz złe zamiary
Czary mary masz dwa moje lewe buty
Nie do pary

Krzyczysz coś w kolejce
Gdzies na końcu szarym
I stoisz tak bez ruchu
Strasznie wkurw* się

Na moim koncercie podpierasz ściany
Po co ty tu jesteś

Ni łudź się
Żyj swoim życiem stary
Nie .. jak mój cień
Bo jesteś niewidzialny

Coś ode mnie chcesz?
Bo sam za mało masz
A gdzie byłeś ty
Gdy nikt nie wierzył w nas
Bo nie dawał szans
Ciężaru nie chciał brać
Na swoich barkach nieść
Pokonując czas